

# Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO-KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

**Przedpłata:** W eksped. miesięcznie 1,80 zł z odnośnikiem przez pocztę 10 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywalnych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, robotniczej pracy, przerwaniam komunikacji, abonent nie ma prawa żądać ponownego dostarczenia gazety, lub wrzucić ceny abonamentu. Za dzień ogłoszenia redakcja nie odpowiada. Redakcja i administracja: ul. Mikołowska 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.282. — Redaktor przyjmuje od 10—12.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,  
budujemy silną Ojczyznę!

**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr, za reklamy na str. 4-lin. w wiadomościach poczynnych 20 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy opóźnieniu śledzaniu należności rabat spada. Dla wszelkich spraw spornych właściwy jest Sąd w Wąbrzesku. Za terminowy druk, przesłane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Nr. 77

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub wtorek 5 lipca 1932 r.

Rok XII

## Bezowocność pacyfikacyjnych zamiarów

wobec niemieckiej polityki szantażu. Konferencja lozańska miała wyznaczyć bardzo obszerny program. Miała ona stworzyć podwaliny „gospodarczej odbudowy Europy”. Dziś o tym obszernym programie już nie mówi się w Lozannie.

Całokształt spraw gospodarczych i finansowych, który miał być załatwiony — zostaje przekazany następnej konferencji, odroczony do jesieni, a może i na czas późniejszy.

Konferencja lozańska ograniczyła się właściwie do załatwienia jednej sprawy odszkodowań wojennych niemieckich. Złożyło się na to wiele przyczyn — których analiza byłaby bardzo ciekawa, ale z którą lepiej na razie poczekać do chwili, kiedy formalnie konferencja lozańska się skończy.

Zatrzymajmy się więc przy tym jedynym właściwie temacie, który obecnie w Lozannie ma być załatwiony. Rozmowy nad kwestją reperacji niemieckich weszły w stadium przetargów dookoła zryczałtowania odszkodowań wojennych, które Niemcy miałyby zapłacić.

Jadąc do Lozanny delegaci niemieccy a priori stanęli na stanowisku nieplacenia wogóle. To stanowiska zajęły zresztą już dawniej, Różnica polega tylko już na tem, że gdy dawniej, za Brueninga, mówili Niemcy: „nie możemy płacić” — to potem, po obaleniu Brueninga dodawali: „nie możemy i nie chcemy płacić”. Z tem pojechał kanclerz v. Papen do Lozanny.

Tu jednak po szeregu gramatycznych perypetyj zostało nieco zmodyfikowane stanowisko Niemiec. Weszły — nolens volens — na platformę „ryczałtu”. Konceptja jest taka: zobowiązuje się do pewnej określonej sumy a cała kwestja reperacyjna zniknie z widowni.

Jaka to ma być suma? To właśnie stanowi przedmiot przetargów. Rozpiętość: od 2 miliardów marek do 7 miliardów. Tyle żądają wierzyciele. Niemcy pono godzą się na 2 miljardy. Możliwe jest zatem wyśredniczenie, kompromis. Ale ryczałtowo miljardy wskazują na to, że Niemcy mogą płacić! Więc cała ta ich krzykliwa propaganda, to stałe zapewnianie, iż są bankrutami, iż nie mają z czego płacić, było tylko komedią.

Ale inne jeszcze wysuwa się tu zastrzeżenie; gdyby nawet obecnie Niemcy podpisali zobowiązanie, że po jakimś czasie poczną spłacać ton ustalony ryczałt kilkumiljardowy — czy takie zobowiązanie zostanie dotrzymane? Czy nie pocznie się — za rok, dwa, — znów ta sama gra, jaką Niemcy od dawna uprawiają, by wykręcić się od płacenia. Czy nie stanie wtedy przed areopagiem międzynarodowym „jakaś nowa konferencja gdzieś w Szwajcarii, następcą von Papena i nie zdeawozuje podpisu

## Barykady na ulicach Berlina



Miasta niemieckie są widownią codziennych walk ulicznych pomiędzy bandami Hitlerowców i komunistami, przyczem walki te toczą się głównie na barykadach. Na ilustracji naszej widzimy jedną z takich barykad, wzniesioną w dzielnicy Moabit w Berlinie.

## Marszałek Piłsudski Wodzem Narodu

BIAŁOGRÓD (Pat). Dzisiejsze „Vreme” zamieściło 3 artykuły, poświęcone Polsce, objęte wspólnym tytułem „Polska, — Piłsudski — Gdańsk”. Pierwszy z tych artykułów, zaopatrzony w wielką podobiznę Marszałka, omawia sytuację wewnętrzną w Polsce i rolę Marszałka, jako wychowawcy narodu. Drugi artykuł porusza sytuację gospodarczą Polski na tle kryzysu światowego, stwierdzając, że Polka potrafiła oprzeć się i uniezależnić w dużym stopniu od zale-

wającej Europę fali drożyzny, zastoju w przemyśle i bezrobociu. Wreszcie trzeci artykuł poświęcony jest stosunkom polsko-gdańskim. Gdańsk — zdaniem „Verme” — jest tym punktem wypadowy wojującego nacjonalizmu niemieckiego, który grozi nie tylko Polsce lecz i Europie nowemi powikłaniami. Wszystkie artykuły utrzymane są w tonie jaknajściślejszej solidarności ze stanowiskiem Polski i jaknajwiększego uznania dla polityki Marszałka Piłsudskiego.

## Trąd w Prusach Wschodnich

Królewiec. (Pat.) U pewnego dziecka w miejscowości nadmorskiej Neukuhren lekarze stwierdzili trąd. Dziecko zostało

natychmiast izolowane, poczem przewieziono je samolotem do schroniska dla trędowatych w pobliżu Kłajpedy. Przy

zabieraniu dziecka rozegrała się tragiczna scena, gdyż matka siłą chciała temu przeszkodzić.

Na wybrzeżu wschodniopruskiem co parę lat zdarzają się wypadki trądu. W roku ubiegłym stwierdzono trąd u pewnego robotnika w Królewcem. Chorych przewozi się do schroniska koło Kłajpedy, które jest utrzymywane przez rząd niemiecki i litewski. W schronisku tem przebywa kilkunastu chorych, którym nie wolno opuścić granic osady, strzeżonej przez policję. Lekarzowi oraz siostram, które przebywają w osadzie dla trędowatych, nie wolno komunikować się ze światem zewnętrznym.



W Warszawie zmarł nagle prezes, Białostockiej Izby Skarbowej Stefan Brückner. Nagły zgon spowodowany chorobą serca, jednego z najlepszych urzędników i kierowników administracji skarbowej, wywarł wielkie wrażenie

obecnego kanclerza Rzeszy? Czy nie pocznie się dalsze szantażowanie świata krzykami: nic nie mamy! nic nie płacimy!

Niemcy systematycznie uprawiają metodę wymuszania na Europie ustępstw dla siebie; każde ustępstwo traktują jako zadatek na... przyszłe ustępstwo. I w ten sposób powstaje łańcuch ustępstw nie kończący się właściwie nigdy.

Taki sam łańcuch ustępstw, jaki widzimy w kwestjach materialnych zobowiązań niemieckich, w sprawach długów wojennych i odszkodowań — widoczny jest również i w drugiej dziedzinie, w zagadnieniach rozbrojeniowych. Zasadnicze nieporozumienie w tej dziedzinie polega na tem, że gdy wszyscy, którzy w Genewie rozprawiają, mają na myśli — rozbrojenie, to w najkrótszych intencjach Niemiec tkwi idea — zbrojenia. Niemcy chcą „Gleichberechtigung” w prawie uzbrojenia się wtakim samym stopniu, co państwa zwycięskie. Na zewnątrz jednak udają, że wraz z

innemi zmierzają do rozbrojenia.

Ostatnią inicjatywę w kierunku rozbrojenia dał Hoover. Polega ta inicjatywa na tem, aby stany liczebne armii wydatnio zredukować. Bezsprzecznie idea pełna humanitaryzmu, przejęta duchem pacyfizmu — i co niemniej w obecnych trudnościach kryzysu gospodarczego ważne: wprowadzająca bardzo poważne oszczędności w budżetach państw. Przypuśćmy nawet, że mocarstwa poszłyby na tę koncepcję Hoovera, przypuśćmy, że poczęłyby rozbrajać się, redukować stany liczebne swych armij, ograniczać wydatki na broń i amunicję. Ale jakie istnieją gwarancje, że na tę linję wstąpiłyby również i Niemcy? Kto może dać zapewnienie rozbrajającym się państwom, że jakiś następcą von Papena również i w kwestji rozbrojeniowej nie zdezawowałby jego podpisu, nie zakwestjonowałby zobowiązań i nie wszcząłby kampanji wprost przeciwnie, do tej linji, na którą weszły inne państwa?

Po dotychczasowych doświadczeniach z Niemcami (chyba nikt takiej

gwarancji dać nie może.

Mamy w Europie szereg państw, które dotrzymują zobowiązań i jedno, które pod pozorem niezadowolenia swych obywateli kwestjonuje każde zobowiązanie.

Francja, Anglja, Włochy, Polska itd. szerzą u swych obywateli nastrój zadowolenia, optymizmu, ilekroć udaje się sprowadzić do wspólnego mianownika jaką rozbieżność poglądów, usunąć jakąś trudność, dojść do porozumienia. Wręcz przeciwnie postępują Niemcy: one w takim wypadku szerzą psychozę niezadowolenia, by mieć okazję do krzyku. Mało! chcemy więcej! — i przeświadczenia zawartych już zobowiązań.

I dlatego, jak długo Niemcy nie zmienią swej metody „swej polityki szantażu, tak długo nie może być mowy o powrocie do normalnych warunków.

Chyba, że wreszcie ci, którzy dają się szantażować, powiedzą sobie: dość tego!



# Przegląd polityczny

II

I oto tego obrońcy też z którymi na arenie konfer. międzynarodowych konsekwentnie występowali Laval i Tardieu powołuje szef lewicy radykalnej Herriot na stanowisko — ministra Wojny. Należy on do tych mężów stanu Francji, którzy całkowicie doceniają niebezpieczeństwo niemieckie; nigdy nie ukrywał on swych sympatyj do narodu polskiego!!

E. Herriot jako premier — P. Boncour jako min. wojny — to stanowcze przekreślenie marzeń o filogermanskiej polityce Francji!!

## Polityka Anglii.

Przechodząc z kolei do Anglii musimy stwierdzić, że cała polityka ang. w chwili obecnej kierowana jest pod znakiem funta i bilansu handlowego. Radzi ona skreślić wszystkie długi wojenne, bo nie na tem nie traci — gdyż, tyle oddaje Ameryce ile otrzymuje od Francji i Niemiec. Sfery przem.-finansowe Londynu miotane są wciąż między dwoma biegunami: chęcią wycofania z Niemiec znacznych kapitałów lekkomyślnie tam ulokowanych, przez banki ang. i strachem przed kolosalnym niebezpiecz. już i tak bardzo groźnej dla Anglii konkurencji przemysłu i handlu niemieckiego.

Dla pierwszych wszystko to co wzbogaca Niemcy, co ułatwi im wywiązanie się ze swych zobowiązań pryw. finansowych, wydaje się być wskazaniem. Dla drugich — przeciwnie — ułatwienie Niemcom wyjścia z kryzysu, przyczynienie się do uzdrowienia ich życia gospodarczego nie jest niczem innym jak kuciem broni, którą Niemcy wcześniej czy później użyją przeciw najżywotniejszym interesom Anglii. Pierwsza grupa — to reprezentanci polityki bieżącej, finansiści zagrożeni w swych doraźnych zyskach działający li tylko na krótką metę. Druga grupa — to cały przemysł i handel, który doskonale zdaje sobie sprawę z tego jakim konkurentem są i mogą być Niemcy i którzy dobrze pamiętają, że ta właśnie wielka konkurencja na rynkach światowych była jedną z najważniejszych przyczyn wielkiej światowej wojny.

Rząd angielski, ulegając wpływowi to jednej to drugiej grupy, a po części i odruchem opinii publicznej, upokorzony faktem, że nad rynkiem finansowym Anglii zapanował rynek francuski, wciąż się jeszcze waha. Nie ulega jednak, zdaje się wątpliwości, że koniec końcem dojdzie do uzgodnienia, przynajmniej w głównych liniach i że polityka Londynu i Paryża w stosunku do Niemiec potoczy się po liniach równoległych ku obopólnej korzyści a zarazem korzyści równowagi politycznej Europy całej. Polityka Belgii idzie całkowicie po linii polityki Francji; w ostatnich czasach wskutek wzmożonej propagandy hitlerowskiej na terenie Flandrii, gdzie wykryto ruch separatystyczny popierany przez Niemców — Belgia całkowicie solidaryzuje się i z Polską w całej pełni oceniając groźbę widma wojny, która i tak kompletnie ją zrujnowała. Włochy, należące bardzo wyraźnie do grupy państw niezadowolonych z traktatów, poszłyby chętnie na ich rewizję, ale przy jednolitym froncie ang.-franc. Nie mogąc iść oddzielnie, będą więc tylko prawdopodobnie stara się wyszukiwać na swoją korzyść trudności między Anglią i Francją. Popło d'Italia dziennik inspirowany przez Mussoliniego lia wyraźnie zaznacza, że Włochy nie żądają żadnych zmian terytorjalnych w Europie podkreślając zarazem aby między aliantami została przywrócona pełna solidarność. To oświadczenie rozwiewa nadzieje niemieckie na poparcie ze strony Włoch w ataku rewizjonistycznym Niemiec na statut terytorjalny na zachodnich granicach Polski.

## Polityka Stan. Zj. A. P.

Ameryka przeżywa w tej chwili głęboki i dziwny kryzys nie tylko gospodarczy ale i moralny. Przekonana po wojnie, że nagromadzone bogactwa pozwolą jej na dłuższy czas być panią świata a zarazem prowadzi u siebie w domu życie zbyt koczownicze we wszystkich warstwach narodu, poszła po linii wielkiej produkcji i jeszcze większej spekulacji. Kryzys światowy zastał masy amerykańskie do kryzysu całkiem nieprzygotowane, nie mogące go nawet zrozumieć. Kryzys więc przybrał tam rozmiary katastrofy, szczególnie katastrofy giełdowej. Bankierzy i spekulanci ameryk., ulokowawszy w Europie a specjalnie w Niemczech znaczne kapitały, nie mogąc ich w obecnej chwili wycofać gniewają się na Europę i zamiast zrozumieć, że pomoc Europie do dojścia do równowagi gospodarczej — to najlepszy i jedyny sposób uratowania własnych pieniędzy — wycofują się od solidarności światowej, myślą tylko o sobie

i swych kapitałach i egoistycznymi posunięciami w rodzaju moratorium Hoovera, wnoszą tylko w dziedzinę gospodarczą jeszcze więcej chaosu. Jak krytyczna jest sytuacja finansowa St. Zjednoczonych Ameryki może posłużyć fakt, że prez. Hoover żąda zrównoważenia budżetu drogą oszczędności 1 miljarda dolarów z nowych podatków oraz 700 milionów oszczędności drogą zmniejszenia wydatków na uposażenie urzędników, wojsko, koleje itp. Co więcej Komisja Senatu St. Zjed. zaleca „inflację kontrolowaną“, której gorąco sprzeciwia się Hoover, a słynny ekonomista amerykański prof. Fisher uważa że jedynym wyjściem by wyprowadzić życie gospodarcze Ameryki z impasu — ślepej uliczki — w jakim znalazło się ono wskutek niższości cen — to zdwojenie obiegu banknotów bez pokrycia złotem. Oto w krótkim zarysie krytyczna sytuacja i kłopoty finansowe St. Zj. — tego ex bankiera Europy.

Jak na zbawienie czekają wszyscy w świecie na konferencję w Lozannie, której otwarcie nastąpiło dn. 16 bm. Celem jej jest zagadnienie reperacyjne, problem finansowy doby obecnej.

Moratorium Hoovera kończy się 1. lipca — a więc moratorium zarówno dla reparacji jak i długów międzynarodowych Europa ma płacić Ameryce, ale z czego, skoro wszędzie budżety skreślają najniezbędniejsze swe pozycje a Niemcy — główny dłużnik państw zach.-europ. wyraźnie oświadczyły 9. V. br. przez usta ówczesnego min. skarbu Dietricha, że Rząd Rzeszy nie poczynił żadnych przygotowań do płacenia reparacji ani też nie zamierza raty reparacyjnej wstawić do tegorocznego budżetu! — Tak więc sprawa długów spłaty wojennych przez Europę Ameryce pozostaje pod wielkim znakiem zapytania. Min. Mac Donald oświadczył, że konf. w Lozannie będzie miała na celu zbadać sprawę odszkodowań i długów i zająć się przedewszystkiem szerszym zagadnieniem zanikającego handlu międzynarodowego; to będzie — zdaniem premiera ang. — główne zadanie Anglii — na konf. w Lozannie. Doświadczenie wszystkich narodów — zdobyte w ciągu ostatnich 6 miesięcy mają skłonić każdy naród do przyjęcia szerszej pojętych poglądów niż to było do tej pory.

Niemcy chciałyby by ta konferencja zwolniła ich na zawsze od świadczeń reparacyjnych, Francja nie będzie chciała dopuścić do tego, (boć chodzi jej o odbudowanie zniszczonych przez wojnę swych terytorjów), Anglia, której spadek funta powiększył dług wobec Ameryki, będzie chciała możliwie jaknajprędzej załatwić sprawę odszkodowań po linii kompensaty z długami amerykańskimi. Opinia publiczna jednak w Ameryce do tej solucji jeszcze nie dojrzała. Wszystko więc pewnie pójdzie na odwołkę. Dalsze moratorium dla Niemiec, połowiczne załatwienie sprawy i odroczenie do następnej konferencji w Lozannie lub innym mieście kontynentu europ. Jaka jest — Rola Polski w tej tak doniosłej dla nas sprawie ustosunkowania się mocarstw do Niemiec. Nie chodzi nam o sprawy materialne, chodzi o to by teza Francji — teza nienaruszalności traktatów była zachowana — to właśnie jest osią naszej polityki zagranicznej. Mając całkowicie wspólną z Francją w tej dziedzinie politykę, wysiłek nasz musi być identyczny i wspólny, współpraca ścisła. Ostatnie oświadczenie Lebrun'a wyraźnie idzie po myśli Polski zaznaczając, że rząd Herriot zamierza lojalnie współpracować w Genewie i Lozannie, trzymając się ściśle, zwłaszcza na konf. lozańskie zasady poszanowania istniejących traktatów i umów międzynarodowych.

Polityka Polski wobec Anglii polegać musi na wyjaśnieniu sytuacji, na wypuklenie naszego znaczenia dla równowagi polityki naszego znaczenia dla równowagi polityki europ. na wyjaśnieniu rzeczywistej polityki Niemiec. Anglija z natury swej jest bardzo powolna w rozumieniu obecnej sytuacji i warunków. Raz zrozumiałszy, że poparcie danej sprawy leży po linii interesów polityki ang. współdziała lojalnie i energicznie. Te właściwości polit. ang., tę psychikę narodu ang. musimy zrozumieć, musimy się z nią liczyć. To też wizytę naszego min. S. Zagr., Zaleskiego w Londynie musimy uznać za fakt dla pol. polityki znamienity i korzystny. W St. Zj. A. P. dyplomacja polska w ściśle polit. znaczeniu nie ma tam w tej chwili większego pola do działania. Musi tylko bardzo usilnie przeciwstawiać się bardzo potężnej na terenie St. Zj. propagandzie niemieckiej i rozwijać jaknajbardziej stosunki ekon. między obu krajami, gdyż eksport polski do Ameryki ma wielkie możliwości. Ostatnio Ign. Paderewski w swych płomiennych mowach w N. Jorku wykazał bezpod-

# Fałszywe pogłoski

Warszawa. (Pat). Przed kilkoma dniami w niektórych miejscowościach pow. leskiego w województwie lwowskim rozeszły się wśród włościan pogłoski o mającym nastąpić w najbliższym czasie zaprowadzeniu pańszczyzny. —

Nieprawdopodobna ta pogłoska wśród bezkrytycznej części tamtejszego włościanstwa znalazła wiarę, a bezpośrednim powodem jej powstania było zamierzone urządzenie w gminie Berehy dolne święta pracy, uchwalonego jednomyślnie przez tą gminę, które miało polegać wzorem lat ubiegłych na wspólnym przez całą gminę naprawianiu miejscowej szosy.

Włościanie, podniecani, jak to zdołano stwierdzić przez przybyłych komunistycznych agitatorów, upatryli w tem święcie ni mniej ni więcej, jak pańszczyzny.

Pozatem rozeszły się wśród włościan pogłoski, że do krzyża, wzniesionego w swoim czasie na pamiątkę zniszczenia pańszczyzny, ma przybyć nocą trzech tajemniczych osobników, którzy jakoby obalą krzyż, wydobędą z pod niego skrzynię z dokumentami o znie-

sieniu pańszczyzny, zniszczą je i ogłoszą zaprowadzenie pańszczyzny.

Te nieprawdopodobne brednie spowodowały, że kłóto zagrożonych miejsc zaczęli się gromadzić grupy ludności aby do znieważenia krzyża i zrabowania dokumentów nie dopuścić.

Wszelkie perswazyje policji państwowej, wykazujące absurdalność wersy, wzmożły tylko podejrzliwość ciemnych mas. Ponieważ zaś niektórzy z przejeżdżnych padli ofiarą podejrzania, że oni to mają krzyż obalić i zniszczyć dokumenty pańszczyzniane, bowiem tłum w paru wypadkach napadł na Boga ducha winnych przejeżdżnych i pobił ich, sam zaś zaczął zbroić się w kije i pałki, przeto na miejscu skonsygnowano znaczne oddziały policji, które przystąpiły do powolnego zlikwidowania całego zajścia, zmuszając tłum do rozejścia się.

Jednocześnie wdrożono dochodzenia, celem ujawnienia i ujęcia sprawców podburzania ludności na tle nieprawdopodobnych pogłosek o wznowieniu pańszczyzny. Władze przedsięwzięły wszelkie kroki, aby podobne nastroje nie opanowały gmin okolicznych.

## Strzelcy kurkowi



W Katowicach odbył się przedwczoraj IV kongres bractw strzeleckich R. P. Zdjęcie nasze przedstawia delegację Bractwa Kurkowego ze Lwowa w staropolskich kontuszach, składającą wieńiec na grobie Nieznanego Powstańca Śląskiego.

## W SYPIALNI MŁODEJ PARY POWIESIŁ SIĘ ODPALONY KONKURENT.

Kępno. (Pat). Z Wielunia donoszą o niezwykłym akcie zemsty popełnionym przez niejakiego Wilczyka we wsi Kościerz Doły pow. łaskiego.

Kiedy narzeczona Wilczyka Rusin-czykówna zerwała z nim z tego powodu że nie posiadał majątku i postanowiła wyjść za mąż za kogo innego, Wilczyk dostał się do sypialni młodej pary w noc poślubną i tam powiesił się.

## Kronika kościelna

### Diecezja chełmińska.

J. E. X. Biskup Dr. Okoniewski powołał jako wikariuszów.

X. Józefa Lemańczyka ze Starogardu do Wejherowa;

X. Feliksa Sójkowskiego z Wielkiejłaki (obec-

nie na zast. ks. dr. Łęgowskiego w Wielkich Radowiskach) do Starogardu;

X. Franciszka Langiego z Czerska jako kuratora do Koszelewa;

X. administratora Bronisława Pokorskiego z Łalków do Starej Kiszewy;

X. administratora Franciszka Przybysza z Konarzyn do Czerska;

Jako administratorów: X. wikariusza Stefana Piesika z Wejherowa do Borzyszków;

X. administratora Alfonsa Zielińskiego z Gruzna do Nawry;

X. wikariusza Józefa Miszewskiego z Starej Kiszewy do Garczyna.

## PRZECIW ZAKUSOM NIEMIECKIM

nie wystarczy protest słowny, trzeba czynu. Tym czynem to wstąpienie w szeregi L. O. P. P.

dziu niem., która z szalonym napięciem i fanatyczną zjadłością zwalcza Polskę na wszystkich terenach wszelkimi dopuszczalnymi i niedopuszczalnymi środkami.

Zadanie naszej dyplomacji w tej dziedzinie jest niezmiernie trudne, gdyż propaganda niem. rozporządza środkami materialnymi i świetnym aparatem propagandowym i całkowicie, gdy chodzi o Polskę, jednolitym frontem społeczeństwa niemieckiego.

(Dokończenie nastąpi).



dy patriotyzmu ani obowiązku narodowego. Jest ono wypełnione po brzegi kwasem niezadowolenia zawiedzionych ambicji menérów partyjnych, w których spuchnięta od zawiści wątroba zastępuje polskie serce, zaś zdeformowane w powijakach partyjnych mózgi nie pozwalają widzieć i rozumieć otaczającej rzeczywistości. Próba reakcji chemicznej dokonana w duszach przywódców obozu t. zw. „narodowego”, raz jeszcze wykazała obłudę ich „patriotycznych” rzekomo frazesów i taktyczno-partyjne znaczenie krzyków o niebezpieczeństwie niemieckim, jakie z obozu tego niekiedy się rozlegają.

Wątpliwe przeto, czy dyskusja, jaka ostatnio toczyła się w prasie na temat potrzeby moralnej zmanifestowania naszej jedności narodowej wobec rozjudzonego prusactwa, wyjdzie na korzyść partyjną obozu, który sobie nazwę „narodowego” przywłaszcza. Chyba ostatni ciura tego obozu zrozumie, że jeśli niebezpieczeństwo agresji niemieckiej przeciwko Polsce brać mamy na serio, to odeprzeć je możemy tylko w zjednoczeniu fizycznym i moralnym pod sztandarem państwowym. Państwo jest jedyną organizacją, w ramach której zmieszać się może cały naród, bez względu na podziały partyjne. Rząd Polski i ustanowione przez niego organy są przywódcami narodu w tej walce. W razie istotnego niebezpieczeństwa, oczy całej Polski zwrócą się nie z trwożą, lecz z ufnością nie ku pp. Trąpczyńskim i Rybarskim ani ku zbankrutowanym emerytom politycznym, ale ku Temu, kto dał Polsce zwycięstwo w walce z nawałą ze Wschodu i potrafi je zapewnić, jeśli zajdzie tego potrzeba, w walce z wrogiem zachodnim.

Nie chcą tego zrozumieć przywódcy obozu t. zw. „narodowego”. Ale zaczynają rozumieć zwykli tego obozu szeregowcy. Święto przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego w Brodnicy na Pomorzu, było pięknym i pouczającym przykładem wyrazu idei jedności narodowej. W karnym orydku stanął tutaj „Sokół” obok „Strzelca”, jak stanie „narodowiec” obok „sanatora”, gdy zajdzie tego potrzeba w walce z wrogiem.

Szeregowcy obozu „narodowego” dali tutaj dowód rozumienia, że idea jedności narodowej, którą w odświętnych frazesach głoszą ich przywódcy, jest ideą obowiązku i ofiary, nie zaś towarem rynkowym na przetargach partyjnych.

## WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wąbrzeźno, dnia 4 lipca 1932 roku.

† Sp. Jan Pokorowski. W czwartek przedpołudniem odbył się pogrzeb sp. Jana Pokorowskiego 80-letniego mistrza bednarskiego. Sp. Pokorowski młody swój wiek spędził w Ameryce, do Polski przybył gnany tęsknotą, podczas powstania. Zmarły ze swego szlachetnego i prawego charakteru, kochany był przez wszystkich krewnych i przyjaciół, którzy licznie wzięli udział w pogrzebie. Niech odpoczywa w spokoju wiecznym!

— **Osobiste.** Wicestarosta p. mag. Cwinnarowicz rozpoczął urlop wypoczynkowy.

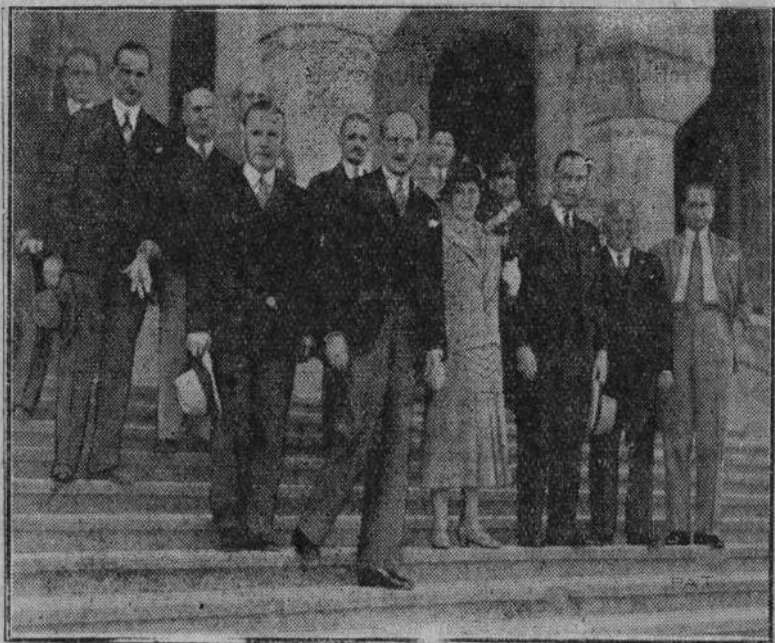
— **Ślub.** W ubiegłą środę, dnia 28. 6. pobłogosławiony został w kościele parafjalnym w Wielkich Radowiskach związek małżeński p. Heleny Kalinowskiej z p. Teodorem Zwolińskim z Lipnicy. Młodej parze na nowej drodze życia życzymy wszelkiej pomyślności.

— **Rejestracja pojazdów mechanicznych** odbędzie się w Toruniu w lipcu dnia 16 i 30, w sierpniu dnia 6. i 27.

— **Pożar.** Onegdaj spalił się w Ludowicach dom, chlew i stodoła, należące do p. Jana Makowskiego. Przyczyną pożaru była iskra z komina. Straty wielkie.

— **Brak prądu.** Od piątku zachodzą częste przerwy w dostawie prądu zmiennego. Czyżby tutejsza elektrownia była bez winy? Może elektrownia rzuci winę na Związek Elektryfikacyjny? Ogół ponoszący straty wskutek przerw musi być poinformowany o takich „porządkach”.

## Konferencja polsko-rumuńska



W Bukareszcie zakończyły się kilkudniowe obrady komitetów: polskiego i rumuńskiego Prasowego Porozumienia Polsko-Rumuńskiego. Na zdjęciu naszym widzimy uczestników konferencji. Stoją od strony lewej do prawej: referent Biura Prasowego M. S. Z. w Warszawie p. Librach, referent prasowy poselstwa R. P. w Bukareszcie p. Gruzewski, sekretarz komitetu rumuńskiego P. R. P. p. Clarnet, nieco w tyle referent prasowy poselstwa rumuńskiego w Warszawie p. Cotrus, członek komitetu polskiego dr. Leszek Kirken, w tyle za nim red. Stanisław Czosnowski, przewodniczący komitetu polskiego red. Romer, członek komitetu polskiego pani Osbergerowa, szef prasowy rumuński Filotti, członek komitetu polskiego red. Polak i zastępca rumuńskiego szefa prasowego p. Dragu.

## Rozruchy w Bombaju



Jak wiadomo odbyły się niedawno w Bombaju krwawe rozruchy pomiędzy Hindusami a Mohametanami. Naliczono przeszło 100 zabitych i 1000 poranionych. Wielką ilość domów zniszczono i spalono. Również zniszczono dużo składów a towary wyrzucono na ulicę i zapalono jak to na naszym obrazku widzimy.

— **Kwesta na „Sokoła”.** Wczoraj na ulicach zbierano datki na rzecz „Sokoła”, który w dniu 10 lipca br. wyjeżdża na zlot do Gdyni.

— **Przeciwko zakusom...** W nadchodzącą niedzielę odbędzie się manifestacja przeciwniemiecka, urządzona przez Związek Strzelecki. Szczegóły podane zostaną w najbliższych dniach.

— **Kurs polityczno-ekonomiczny Stronnictwa Ludowego** odbył się wczoraj w Płużnicy przy udziale kilku posłów.

— **Kradzież drobiu.** P. Neumannowi w Tokarach skradziono onegdaj 40 szt. drobiu.

— **Spółdzielnia Rzeźnicza Z. Z. Z.** zostanie otwarta w środę dnia 6 lipca punktualnie o godz. 17-ej po południu. Otwarcia dokona pan Starosta Kalkstein.

— **Nowy Król w Bractwie Strzeleckim.** Wczorajszej niedzieli odbyło się strzelanie Bractwa Strzeleckiego o godność króla. Królem został p. Wojciech Markuszewski, I rycerz p. K. Malski, II rycerzem p. Z. Gaszyński. Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu uroczystości powamy w przyszłym numerze.

— **Spaliła się stodoła.** W sobotę w nocy spaliła się stodoła, należąca do p. Piotrowskiego, wyb. pod Chelmno.

— **Najeźdźcy.** Kino Słońce wyświetla tylko jeszcze dziś i jutro wielki wojenny film „Najeźdźcy” czyli „4 piechurów”. Film ten wzbudził wielkie zainteresowanie, gdyż jest to największy film wojenny.

Czy niewypłacenie pensji uważać można za zerwanie umowy ze strony pracodawcy? W tej sprawie Sąd Najwyższy wydał orzeczenie stwierdzające, że zaleganie z pensją nie daje powodu do uznania umowy za rozwiązaną z winy pracodawcy. Niezapłacenie pensji powoduje rozwiązanie umowy z winy pracodawcy tylko w tym wypadku, jeżeli zachodzi zła wola i niedbalstwo. Sąd Najwyższy uznał, że jeśli pracodawca z innych powodów, niż powyżej wspomniane, zalega z wypłatą pborów, pracownik w razie zerwania umowy nie ma prawa do odszkodowania.

## Z różnych stron

× **Duży Głęboczyk.** (Pożar). Dnia 30. 4. br. powstał pożar w stodole Antoniego Kędziorowskiego w Dużym Głęboczku wskutek którego cała stodoła spłonęła. Od stodoły zajął się budynek gospodarczy następnie ogień przeniósł się na budynek gospodarzy Lorenckiego Adama, na stodołę sołtysa Dworzniaka Jana i na stodołę Lorenckiego Adama, które doszczętnie spłonęły.

Przyczyna pożaru narazie nieustalona. Zachodzi przypuszczenie, że ogień powstał przez zaproszenie.

## Nadesłane

Kto z dawniejszych uczniów sp. Ks. Prałata Potomskiego i sp. rektora Kandydalskiego przyczyniłby się do upiększenia grobów ich i zakupienia Mszy św. za ich dusze?

Łask. zgłoszenia przyjmuje się w redakcji „Głosu Wąbrz.”

## TARGOWISKO MIEJSKIE.

Poznań, dnia 27 1932 r.

### a) WOLY:

1. pełnomięsiste wytuczane, niezapręgane . . . . . 76—80

### b) BUHAJE:

1. wytuczane, pełnomięsiste . . . . . 68—72  
2. tuczne, mięsiste . . . . . 60—64  
3. nietuczne, dobrze odżywione . . . . . 50—56  
4. miernie odżywione . . . . . 40—48

### c) KROWY:

1. wytuczane, pełnomięsiste . . . . . 64—70  
tuczne, mięsiste . . . . . 40—48  
nietuczne, dobrze odżywione . . . . . 30—38  
miernie odżywione . . . . . 20—22

### d) JAŁOWICE:

wytuczane, pełnomięsiste . . . . . 76—80  
tuczne, mięsiste . . . . . 68—72  
nietuczne, dobrze odżywione . . . . . 54—64  
miernie odżywione . . . . . 44—50

### e) MŁODZIEŻ:

1. dobrze odżywiona . . . . . 40—50

### f) CIEŁĘTA:

1. najprzedniejsze cieleta, wytuczone . . . . . 66—78  
2. tuczne cieleta . . . . . 60—64  
3. miernie odżywione . . . . . 46—40

### II. ŚWINIE (tuczniaki).

1. pełnomięsiste od 120—150 kg. żywej wagi . . . . . 116—120  
pełnomięsiste od 100—120 kg. żywej wagi . . . . . 118—118  
3. pełnomięsiste od 80—100 kg. żywej wagi . . . . . 80—84  
mięsiste świnie ponad 80 kg. . . . . 80—90  
5. maciory i późne kastraty . . . . . 72—60

## Hitlerowskiemu Gdańskowi

Polska nie da gospodarczej amnestji.

Gdańsk nie może być siedliskiem nienawiści do wszystkiego co polskie

PAMIĘTAJ! o bojkocie towarów gdańskich i omijaniu terenu Wolnego Miasta

w szczególności gdańskich letnisk i uzdrowisk

## Wstąp do LOPP.

Drukiem i nakładem Zakł. Graf. Bolesława Szuczki. — Redaktor odpowiedzialny Alfons Szuczka, Wąbrzeźno, Mickiewicza 1.

### LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 8. 7. 32, o godz. 12,30 sprzedawac będą najwięcej dającemu za gotówkę u p. Zygmunta i Marij Kamińskich ul. Kolejowa 234/32

1 maszynę do szycia firmy Meissen.

Litwin, kom. sąd. w Golubiu

### LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 8. 7. 32, o godz. 10-tej sprzedawac będą najwięcej dającemu za gotówkę u p. Lizy Trubowicz w Golubiu Zamurna 88. 154/32

stół, kanapę i szafę do rzeczy.

Litwin, kom. sąd. w Golubiu

### LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 8. 7. 32, o godz. 11-tej sprzedawac będą najwięcej dającemu za gotówkę u p. Franciszka Mrozowskiego w Golubiu ul. 17-go Stycznia

1 masek nowy, 1 siewnik nowy, 1 wialnie do czyszczenia zboża i 1 maszynę do pisania fm. Remington mala. 111/32

(—) Litwin, kom. sąd. w Golubiu.

### LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 6. 7. 32, o godz. 10-tej sprzedawac będą najwięcej dającemu za gotówkę u p. Stanisława Kostusiaka w Liswie 155/32

1 maciore i 2 świnie po 1 ctr.

Litwin, kom. sąd. w Golubiu



### Kierownika filji

do samodzielnege prowadzenia filji w Wąbrzeźnie to jest hurtowej sprzedaży piwa potrzebujemy zaraz.

Wynagrodzenie prowizyjne

Kaucja wzgl. zabezpieczenie wymagane. Reflektanci zechcą łask. niezwłocznie złożyć oferty do

### Browaru Grudziądzkiego

Tel. 90 W. Sommer i S-ka Tel. 90 Grudziądz

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 5. 7. 32. o godz. 5 po poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę u p. Bronisława Piekarka w Wąbrzeźnie ul. Marsz. Piłsudskiego 604/32 175 żarówek, 4 lampy i radioaparat 3 lampk. Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 5. 7. 32. o godz. 11,45 przed poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę u p. Jana Dylewicza w Wąbrzeźnie ul. Mestwina 1246/32 2 powózki. Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 5. 7. 32. o godz. 12,30 w poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę 3600/31 maszynę do pisania i szafę żelazną. Zbiórka reflektantów w mojem biurze. Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 5. 7. 32. o godz. 9 przed poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę 261/32 bibliotekę. Zbiórka refl. w mojem biurze. Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 5. 7. 32. o godz. 1 po poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę u p. Reinholda i Joanny Nitów w Wąbrzeźnie ul. Marsz. Piłsudskiego 3545/32 2 platformy i konia. Główczewski, komornik sąd. w Wąbrzeźnie

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 5. 7. 32. o godz. 10,30 przed poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę 805/32 rower damski. Zbiórka refl. w mojem biurze. Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 5. 7. 32. o godz. 3 po poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę u p. Jerzego Hajdla w Wąbrzeźnie 3535/32 samochód ciężarowy „Chevrolet“. Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 5. 7. 32. o godz. 5,30 po poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę 450/32 10 m<sup>2</sup> desek. Zbiórka reflektantów w mojem biurze. Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 5. 7. 32. o godz. 12 w poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę 660/32 200 m<sup>3</sup> desek. Zbiórka reflektantów w mojem biurze. Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 7. 7. 32. o godz. 9,30 przed poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę u p. Pawła Pakalskiego w Niedzwiedziu 2340/32 wagę do ważenia bydła. Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 5. 7. 32. o godz. 11,15 przed poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę 483/32 automat muzyczny i bilard. Zbiórka reflektantów w mojem biurze. Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 7. 7. 32. o godz. 12 w poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę u p. St. Gumińskiego w Kurkocinie 383/31 zbiór z 35 móg pszenicy. Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 6. 7. 32. o godz. 3 po poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę u p. Waligóry w Makszwałdzie 354/32 2 fotele, kanapę. Główczewski, komornik sąd. w Wąbrzeźnie

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 5. 7. 32. o godz. 11,30 przed poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę 639/32 71 paczek proszku do prania, 54 świec, 54 paczek siodu piwnego, 1 ctr. cykorji, bufet czarny. Zbiórka reflektantów w mojem biurze. Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 6. 7. 32. o godz. 4 po poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę u p. Fr. Góhrkego w Plużnicy 451/31 20 m. drzewa, fuchtel i wialnię. Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 5. 7. 32. o godz. 3,15 po poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę u p. Wacława Lewandowskiego w Wąbrzeźnie Rynek 602/31 umywalnię z lustrem. Główczewski, komornik sąd. w Wąbrzeźnie

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 5. 7. 32. o godz. 11 przed poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę u p. Ottona Kowalskiego w Wąbrzeźnie ul. Pomorska 653/32 szafę żelazną, maszynę do pisania, 4 opony, wóz roboczy. i samochód osobowy „Renault“. Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 7. 7. 32. o godz. 12,30 w poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę u p. W. Łukiewskiego w Kurkocinie 291/32 4 tuczniki i 1 parę półsorków. Główczewski, komornik sąd. w Wąbrzeźnie

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 6. 7. 32. o godz. 5 po poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę u p. Wł. Motyckiego w Plużnicy 1702/31 kartoflarkę. Główczewski, komornik sąd. w Wąbrzeźnie

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 7. 7. 32. o godz. 10 przed poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę u p. Ottona Howego w Niedzwiedziu 294/32 powózkę. Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 5. 7. 32. o godz. 12,45 w poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę u p. Józefa Szóstakowskiego w Wąbrzeźnie Rynek 366/32 fortepian, lustro, obraz, kanapę, 4 krzesła, stół i dywan. Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 5. 7. 32. o godz. 10,45 przed poł. sprzedawac będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę 2357/31 2 motory, lustro i lampę. Zbiórka reflektantów w mojem biurze. Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

### Farbiarnia Parowa - Pralnia Chemiczna

## „BARWA“

wł. S. Kałamajski z Poznania

donosi uprzejmie, że agenturę na Wąbrzeźno i okolice posiada firma

## St. Chwiałkowski

Wąbrzeźno, Rynek 1. „BAZAR“

Wszelkie zlecenia do farbowania, chemicznego czyszczenia, plisowania oraz dekatyzowania przyjmuje powyższa firma.

Ceny fabryczne i konkurencyjne.

Jeszcze są do nabycia

# LOSY

do III. klasy 25 Loterji Państw. W KOLEKTURZE

„GŁOSU WĄBRZESKIEGO“ W WĄBRZEŹNIE,

gdyż jest to jedyny sposób dojścia do pieniędzy w obecnych trudnych czasach.

Pomimo mniejszej ilości losów wygrane pozostały te same. **Cena losu 10 zł. za 1/4 i t. d.** Ryzyko jest bardzo małe, gdyż co drugi los wygrać musi, a więc dalej do dzieła, gdyż ciągnięcie odbędzie się już w dniach **14 i 15 lipca br.**

Nowo kupujący płaci za 1/4 losu 30,— zł.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę, dnia 6. 7. 32. o godz. 15 sprzedawac będą w drodze egzekucji w Sierakowie przed oberżą p. Szyrbickiego najwięcej dajacemu za gotówkę 437/32 biurko orzechowe, lustro, umywalkę z lustrem, stolik dębowy, 2 wagi decymalne i piec żelazny Rogowski, kom. sąd. w Kowalewie.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek, dnia 7. 7. 32. o godz. 14 sprzedawac będą w drodze egzekucji w Elgiszewie u p. Józefa Chelmoniewicza najwięcej dajacemu za gotówkę 163/32 jałówkę i 30 ctr. ziemniaków Rogowski, kom. sąd. w Kowalewie.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę, dnia 6. 7. 32. o godz. 10 sprzedawac będą w drodze egzekucji w Kowalewie na rynku przed lokalem p. Neumerowej najwięcej dajacemu za gotówkę 203/32 6 grabi konnych, 3 buraczniki, młocarnię, 2 wialnie, manę trzykonną, 4 plugi (dwa i trzy skibowe), wagę decymalną, młocarnię cepową, stół składowy z szufladami, maszynę do liczenia, szafę żelazną do pieniędzy, regał, szafę biurową i stół dębowy duży. Rogowski, komornik sąd. w Kowalewie.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek, dnia 5. 7. 32. o godz. 12 sprzedawac będą w drodze egzekucji w Nowymdworze u p. St. Gościńskiego najwięcej dajacemu za gotówkę 2 byczki, jałówkę, dywan, garderobiarke z lustrem, 1 komplet koszykowych mebli, składający się z 1 stołu, 2 foteli i kanapki, biurko i parawan do pieca kłozowy. 336/32 Rogowski, kom. sąd. w Kowalewie.

Z dniem 1 lipca br. otworzyłem

## skład obuwia

cholewek i przyborów szewskich przy ul. Poniatowskiego 8.

Ceny najniższe

Obsługa fachowa

Zawistowski

## Mieszkanie

3 pokojowe potrzebne zaraz

Zgłosz. w adm. „Głosu Wąbrzeskiego“

## Skład

do prowadzenia każdego rodzaju przedsiębiorstwa zaraz do wynajęcia

Wąbrzeźno

Rynek 27.

Żądaj wszędzie

## „Głos Wąbrzeski“

PIERWSZE NAJNOWOCZESNIEJSZE KINO DŹWIĘKOWE

# „SŁOŃCE“

HOTEL POD BIAŁYM ORŁEM

Tylko ostatnie 2 dni nieodwołalnie dziś w poniedziałek, dn. 4 bm. i we wtorek dn. 5 bm. o godz. 8,45 wiecz.

wyświetlamy dotąd niebywały olbrzymi wojenny dźwiękowiec pełen efektów zgrozy i miłości p. t.

# „N-a-j-e-ż-d-ż-c-y“

czyli Front zachodni w 1918 roku według powieści Johansena p. t. „Czterech piechurów“

Następny program to niezrównany film p. t. „Czterech z Legji“